

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 234 (665)

Łódź, piątek 29 sierpnia 1947 r.

CENA 3 ZŁ

## PRZED WZNOWIENIEM rokowań handlowych anglo-radzieckich

LONDYN (PAP). Według wiadomości ze źródeł poinformowanych, minister handlu sir Stafford Cripps odbył ostatnio rozmowę z ambasadorem ZSRR — Zarubinem. Koła polityczne widzą w tym doniosły krok na drodze do wznowienia rokowań handlowych anglo-radzieckich.

TO NIE WYPADEK!



Napowietrzne wyczyny włoskiego akrobata na tle wieży mediolańskiej katedry. Foto SAP

## CO Anglicy będą otrzymywać na kartki?

LONDYN (PAP). Zgodnie z nowym programem oszczędnościowym rządu brytyjskiego, ogłoszonym przedwczoraj, wszystkie produkty żywnościowe będą racjonowane z wyjątkiem ryb, owoców i jarzyn.

Racje mięsa wynosić będą 350 gramów tygodniowo, békonu 57 gr, sera 57 gr, masła 85 gr, margaryny 85 gr, tłuszczu 28,5 gr, młeka 1 litr, herbaty 57 gr. Dżemu 115 gr, chleba 1,85 kg. Póś jajek nie została ustalona, ale prawdopodobnie 1 jajko przypadnie na tydzień.

## Nasze stanowisko

Już za kilkanaście dni odbędzie się w Szczecinie III Przemysłowy Zjazd Ziem Odzyskanych. Oprócz obrad plenarnych, w odrębnych komisjach przeprowadzona zostanie szczegółowa dyskusja nad potrzebami przemysłu nie tylko na terenach zachodnich, ale w całej Polsce.

Na pierwsze miejsce wysuwa się naturalnie zagadnienie mobilizacji wszelkich dostępnych rezerw dla realizacji Planu Trzyletniego. W kilku referatach omówione zostaną zagadnienia podniesienia rentowności poszczególnych dziedzin naszej produkcji. Na podkreślenie zasługuje między innymi fakt, że na porządku dziennym postawiona również została sprawa budowy mieszkań dla pracowników przemysłu, pomimo, iż nie jest ona właściwie w szerszym zakresie objęta przez Plan Trzyletni. Bezpośredni związek warunków mieszkaniowych z indywidualną wydajnością pracy robotnika powoduje jednak konieczność zwiększenia już teraz rozmiarów inwestycji, przewidzianych na ten cel.

Ziemie Odzyskane, stanowiące wielki rezerwuwar sił gospodarki polskiej, coraz ściślej wiążą się z obszarem centralnym. Więż łącząca wszystkie ośrodki naszego potencjału gospodarczego, wpływa na zanikanie odrębności i na coraz większą spójność modelu ekonomicznego. Dla tego też obrady, poświęcone zasadniczo tylko jednemu z regionów, posiadają znaczenie ogólne. Rezultaty ich będą też niewątpliwie wpływały kształtując na przebieg ogólnych procesów produkcji i w mniejszym nieco stopniu także wymiany.

Trzeci Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych będzie jeszcze jednym słupem etapowym na naszej drodze do pełnego usprawnienia i podniesienia poziomu polskiej gospodarki przemysłowej.

# Atak na Jogjakartę

## Holendrzy usiłują zająć stolicę republiki

### Zaciekły opór Indonezyjczyków

Jak wynika z komunikatów holenderskich, w chwili obecnej trwa ją wzmożone walki w zachodniej części Jawy. W ciągu ostatniego czasu w tych rejonach miały miejsce liczne utarczki wojsk holenderskich i republikańskich. Wojska holenderskie wzmagają akcję prze-

ciwko jednostkom indonezyjskim, które jeszcze działają na tych obszarach. Oddziały Holendrów zajęły Cheribon na północnym brzegu Jawy, jednocześnie wojska holenderskie odparły ataki indonezyjskich na obszarze Tangerang.

HAGA (PAP). Jak donosi prasa holenderska, wojska Holendrów, nie bacząc na zalecenia Rady Bezpieczeństwa w sprawie przerwania działań wojennych, w dalszym ciągu prowadzą ofensywę przeciwko Indonezyjczykom na wyspach Jawa, Sumatra i Madura.

Z komunikatów holenderskich wynika, iż szczególnie zaciekle walki trwają w pobliżu Salatig w centrum wyspy Jawy.

Obie strony ponoszą w tych walkach ciężkie straty.

Dziennik „Vaarheid“ pisze: „Pomimo, iż Rada Bezpieczeństwa zaleciła przerwanie walki, ofensywa przeciwko Jogjakarta trwa w dalszym ciągu. W chwili obecnej wojska holenderskie znajdują się o 50 km. od miasta. Sytuacja staje się coraz bardziej poważna i będzie niewątpliwie komplikowała się do tego czasu, dopóki Van Mook i

gen. Spor., którzy są odpowiedzialni za przerwanie zawieszenia broni, będą znajdować się u steru władzy.

Gazeta „Het Parol“ w artykule wstępnym ostro atakuje generała Spora za to, że prowadzi on operację, w celu zawiadnięcia Jogjakartą. Rząd twierdzi, iż przeprowadza on kroki policyjne w celu zapewnienia porządku. W rzeczywistości sprawy wyglądają inaczej. Gen. Spor kontynuuje na szeroką skalę operacje wojenne. Chee on zawiadnąć Jogjakartą, jak również opanować całkowicie Jawę i szereg innych najbardziej ważnych rejonów Sumatry. Jednym słowem wojska holenderskie usiłują obecnie rozgromić całą republikę indonezyjską.

Podkreśla się, że ludność indonezyjska wykazuje zupełnie otwarte wrogi stosunek do wojsk holenderskich. Niewielkie oddziały holenderskie oraz instytucje rządowe zostały wygnane przez ludność miejscową z szeregu miast oraz wsi, gdzie pozostawały je wojska holenderskie. Indonezyjczycy burzą linie komunikacyjne Holendrów, pozbawiając ich oddziały dostaw sprzętu wojennego oraz środków żywności.

## Całkowitego rozbrojenia Japonii żądadą dominia

LONDYN (PAP). Z Canberry Jonosza, że delegaci na konferencję wspólnoty brytyjskiej domagają się jednomyślnie całkowitego rozbrojenia i demilitaryzacji Japonii. Żądają oni również, by Japonii nie zezwolono na badania w zakresie energii atomowej.

Według komunikatu, ogłoszonego po ostatnim posiedzeniu konferencji, należy zabronić Japonii

budowania okrętów wojennych. Ograniczyć jej handel morski oraz niedopuszczyć do utworzenia japońskiej floty powietrznej. Wewnątrz kraju porządek winna utrzymywać niezmilitaryzowana policja japońska pod kontrolą międzynarodową. Australia specjalnie nalegała, aby rozbrojenie Japonii obowiązywało na czas nieograniczony.

# W CZYM INTERESIE

leży podniesienie produkcji niemieckiej?

## Zakończenie konferencji londyńskiej

LONDYN (PAP). Mimo braku oficjalnego komunikatu wiadomo już, że konferencja trzech w sprawie poziomu przemysłu niemieckiego zakończyła się ubiegłej nocy krótkim, formalnym posiedzeniem po południu

obradach, sześciu delegacji w sprawie zredagowania wspólnego komunikatu.

### W LONDYNIE

Pamięta tu przekonanie, że rozmowy londyńskie pomiędzy Wielką Brytanią, USA i Francją na temat podniesienia produkcji niemieckiej, zakończyły się łaskawie. Ameryka i Anglia nie zdołały przekonać Francji, że podniesienie produkcji niemieckiej kosztem odbudowy bezpieczeństwa innych państw Europy, leży w interesie Europy i Francji.

Oficjalne koła francuskie wyrażają opinię, że uzyskanie w Londynie zapewnienia, iż podniesienie produkcji niemieckiej nie jest równoznaczne z daniem Niemcom pierwszeństwa w odbudowie ich przemysłu przed innymi państwami alianckimi Europy — są zbyt ogólnikowe i nie chronią Europy przed nowym niebezpieczeństwem niemieckim.

Z drugiej strony oficjalne koła francuskie w Londynie stwierdzały, że Francja nie mogła przyjąć propozycji Angli i Ameryki w sprawie podniesienia produkcji Niemiec, gdyż nie umożliwiały one rządowi francu-

skiemu pewnego na dłuższą metę zakrojonego planowania w dziedzinie rozwoju własnego przemysłu. Chodziło tu przede wszystkim o zapewnienie dostawy z Niemiec 7 milionów 400 tysięcy ton koksu rocznie dla przemysłu stalowego, jak przewiduje francuski plan Monnet.

W związku z usłownianiem podniesienia niemieckiej produkcji stał, wymienia się tu cyfrę proponowaną przez Anglosasów, a mianowicie od 10 do 20 milionów ton rocznie. Zgodą Francji na wzięcie dalszego udziału w rozmowach ekspertów w Berlinie, którzy mają zdecydować o proporcjonalnym przydziale węgla i koksu dla Francji w związku z przyszłą produkcją węgla w Zagłębiu Ruhry wynika z chęci dalszej obrony stanowiska Francji wobec bezwzględного stanowiska partnerów amerykańskich i brytyjskich.

## Umowa handlowa duńsko-radziecka

KOPENAGA (SAP). Duński minister spraw zagranicznych Kosmussen w oświadczeniu w sprawie duńsko-radzieckiego traktatu handlowego powiedział, że według ostatnio podpisanego układu Dania otrzymywać będzie benzynę ze Zv. Radzieckiego, a dostarczać artykuły rolnicze do ZSRR.

Wartość duńskiego eksportu do ZSRR wynosi 9.700.000 koron duńskich. Prócz benzyny, Dania otrzyma surowce, jak potas, budulec, bawełnę, tekstylia, węgiel, żelazo, cynę i miedź.

## Przywódcy socjalistów włoskich wśród polskich towarzyszy

WARSZAWA (SAP). W drugim dniu pobytu towarzyszy socjalistów włoskich, Nenni i L. Basso w Polsce, sekr. gen. CKW PPS — tow. I. Cyrankiewicz, rewizytował gości w pałacu wilanowskim.

W godzinach przedpołudniowych tow. P. Nenni i tow. L. Basso zwiedzali w dalszym ciągu Warszawę.

Po południu towarzysze P. Nenni i L. Basso złożyli wizytę oficjalną sekr. gen. KC PPR — tow. Gomułce, a następnie przybyli do gmachu CKW PPS na konferencję, w której wzięli udział członkowie CKW, ministrowie PPS-owcy oraz

przedstawiciele prasy socjalistycznej.

Wieczorem w salonach ambasady włoskiej w Warszawie odbył się bankiet wydany na cześć gości.

## Sprostowanie

W przedrukowanym wczoraj w naszym piśmie wywiadzie, udzielonym Polskiej Agencji Prasowej, przez Przewodniczącą Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy tow. Burskiego, nie podaliśmy przez przeoczenie źródła (PAP), co niniejszym czynimy.

## PROCES KRAKOWSKI

# TAKTYKA PODWÓJNEJ GRY

## Polityczna „mądrość” podziemia i jego sojuszników

W trzynastym dniu procesu przeciwko kierowniczym osobistości wywiadu WIN i działaczom PSL, oskarżonym o współpracę z podziemiem, zeznawał w dalszym ciągu komendant główny WIN i następca płk. Rzepeckiego — Franciszek Niepokólczycki.

Po zakończeniu przesłuchania osk. Niepokólczyckiego sąd przystąpił do postępowania dowodowego, przy czym rozpoczęto przesłuchiwanie świadków.

### „Słabość”

#### armii amerykańskiej

NOWY JORK (SAP). General Wawton Collins, zastępca szefa sztabu generalnego armii amerykańskiej, przemawiając do członków „American Legion” oświadczył, że siły zbrojne Stanów Zjednoczonych są obecnie bardzo słabe.

Wojsko zostało zredukowane do tego stopnia, powiedział Collins, że obecnie Stany Zjednoczone posiadają tylko dwie dywizje, z których jedna trzecia stanu jest należycie przeszkolona.

### Jeszcze jedna katastrofa „Dakoty”

LONDYN (PAP). W hrabstwie Kent runął na ziemię i spłonął transportowiec RAF — typu „Dakota”. Pilot i nawigator zginęli. Na pokładzie transportowca nie było pasażerów.

### Stypendyści ONZ

WARSZAWA (SAP). Departament spraw społecznych Narodów Zjednoczonych przez swego delegata w Polsce p. Rolanda Bergera uzgodnił ostatecznie z rządem polskim sprawę wysłania 20 stypendystów na sześciomiesięczne studia specjalne w różnych krajach Europy i Ameryki.

W najbliższych dniach wyjedzie z Warszawy pierwszych 10 stypendystów, zakwalifikowanych przez Ministerstwo Oświaty.

Prok. zapytuje: Z czego utrzymywał się osk. w czasie swej pracy w WIN-ie?

Osk.: Otrzymywałem dotacje pieniężne z sum organizacyjnych, podobnie jak inni członkowie organizacji.

### Kto był patriotą?

Następne pytania prok. dotyczą wydanej przez obszar południowy WIN, broszury prowokacyjnej zatytułowanej „Do towarzyszy z PPS”. Osk. odpowiada, że celem tej kolportowanej wśród członków PPS, broszury było spowodowanie rozłamów w PPS i rozbitcia jednolitego frontu PPS i PPR.

Następnie prok. omawia t. zw. wytyczne ideowe, które były poufny dokumentem dla kierowników WIN. W wytycznych tych znajduje się cytata mówiąca o tym, że wybory zaawiodły, należy liczyć na zagraniczną pomoc.

— O jaką, tu pomoc chodziło? — zapytuje prok.

Osk.: Autor miał na myśli Anglosasów. Przyznaje, że były wśród nas jednostki, liczące na wojnę.

W dalszym ciągu wytycznych jest zdanie, stwierdzające, że WIN-nowcy winni mieć dwójaki stosunek do ludzi z Rządu Jedności Narodowej, popierać i zwalczać „komunistów”, a popierać „patriotów”.

Prok.: Kto był zdaniem WIN patriotą w rządzie?

Osk.: Mikołajczyk i ludzie, którzy z nim przyszli.

Następne zdanie „wytycznych” mówi, że zastosowanie podwójnej gry jest mądrością polityczną.

Wiąże to twierdzenie z podziałem na „patriotów” i „komunistów”, prok. zapytuje:

— Kto zatem prowadził podwójną grę?

Osk.: Z tego wynikałoby, że patrioti.

Prok.: — W związku z trudnościami nawiązania przez osk. kontaktów

z Londynem, w czasie gdy osk. został już komendantem głównym WIN oraz w związku z cytowanymi fragmentami „Wytycznych” — czy słusznym będzie jeżeli powiem, że w tym okresie realną bazą kierunku politycznego dla WIN było PSL?

Osk.: Do pewnego stopnia — tak. Prok.: A zatem kto właściwie kogo instruował: PSL was, czy wy PSL?

Oskarżony przy ogólnym poruszeniu sali odpowiada: Ja odniosłem wrażenie, że była to inspiracja obopólna.

### Krwawa statystyka

Oskarżony wielokrotnie oświadcza, że był przeciwnikiem lasów i czynił wszystko, co mógł, żeby lasy „rozładowały”.

W odpowiedzi na to prok. cytuje raport z Min. Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie band WIN-owskich na terenie wojew. lubelskiego. Bandy te w 1945 r. liczyły 1.158 ludzi i dokonały 236 napadów zbrojnych, zamordowały 56 i uprowadziły 33 osób, przeważnie funkcjonariuszy U. B., żołnierzy W. P. i członków PPR, oraz zrabowały 700 tysięcy złotych.

## Program akcji szkoleniowej

### tematem odprawy w CKW PPS

WARSZAWA (SAP). W CKW PPS odbyła się odprawa kierowników wojewódzkich wydziałów polityczno-propagandowych i kierowników wojewódzkich szkół partyjnych PPS. Tow. Jan Hulak w obszernym referacie przedstawił plan pracy na okres następnego na odcinku masowego wychowania politycznego i ideologicznego członków partii.

Po ukończeniu akcji popularyzacji uchwał ostatniej Rady Naczelnej PPS pogłębiony zostanie na dalszych masowych zebraniach wewnątrzpartyjnych problem niebezpieczeństwa dywersyjnej roboty podziemia, a zwłaszcza WRN. Jednocześnie opracowanych zostanie kilka referatów mających na celu zaznajomienie mas PPS-owskich z ogólnymi problemami polityki międzynarodowej.

Sprawy związane ze wznowieniem „Tygodnika Robotnika” — ty-

godnik informacyjno-polityczny PPS — omówił tow. red. Jan Dąbrowski. Tow. Stefan Pol kierownik działu szkolenia socjalistycznego w referacie swoim mówił o przygotowaniu zespołów szkoleniowych w miesiącu wrześniu i o planie masowej akcji szkoleniowych w miesiącu październiku. Przedstawiciele Wojewódzkich Komitetów złożyli sprawozdania z działalności na swym terenie.

Rok następny przyniesie wzmożenie aktywności band w lubelskim. Zamordowano 700 osób, zrabowano 10 milionów 200 tys. złotych, urządzono napady na posterunki MO i więzienia, podłogi, transporty wojskowe i komitety PPE. 26 maja spalono żywcem 6-ciu członków PPE.

— Czy tak miała wyglądać akcja „Samobrony”, o której mówił Rzepecki i Bańczyk? — zapytuje prok. Czy osk. rozumie, że wyrażała się ona w mordach i terrorze?

Na pytanie obrony Niepokólczycki wyjaśnia, iż nie ujawnił się na skutek sugestii Muzyczki. Po wyborach bez względu na ich wynik, ujawniłby się, spodziewając się amnestii.

Obrona Niepokólczyckiego adw. Maślanko wnosi o powołanie świadków, którzy mogą zaświadczyć, że osk. będąc w Kom. Głównej AK dostarczał kanałami broń do ghetta warszawskiego, a w czasie kiedy w ghetcie wybuchło powstanie na czele oddziału Gwardii Ludowej i AK uderzył na Niemców od strony Starego Cmentarza celem przyjęcia z pomocą powstańcom.

Na tym zakończono przesłuchiwanie osk. Przewodniczący Sądu oznaj-

mia o rozpoczęciu postępowania do wodowego.

### Rzecznawca i pierwsi świadkowie

Przed Sądem staje rzecznawca dr. Kruszevska. Z oświadczeń rzecznawcy opariego na ekspertyzie trzech specjalistów wynika, iż osk. Wilczyński, którego adwokat bronią po linii zmniejszonej poczytalności jest zupełnie zdrowy.

Obrona poszczególnych oskarżonych składa sądowi szereg zaświadczeń rozmaitych instytucji, świadczących o tym, że ich klienci są wybitnymi jednostkami na terenie naukowym lub artystycznym.

Prokurator nie sprzeciwia się dołączeniu tych dokumentów do akt. Jednocześnie wnosi jednak o dołączenie egzemplarza gazety, w którym zamieszczone jest oświadczenie rektorów wyższych uczelni, potępiające naukowców, którzy wystąpili przeciwko państwu.

Prokurator żąda się szeregu świadków oskarżenia, m. in. i płk. Sanojcy.

Przed sądem stają następnie pierwsi świadkowie. Św. Kazimierz Ptaszek i Józef Herzog zeznają o swoich kontaktach z osk. Tumanowiczem, któremu dostarczali i ułatwiali gromadzenie materiałów wywiadowczych. Członek PSL — Stanisław Sapyra zeznaje o swoich próbach dostarczenia materiałów podziemia osk. Kabałowi i Mierzwie. Św. artysta — malarz Roman Heger opowiada jak dostarczał sprawozdania terenowe WIN osk. Strzałkowskiemu oraz o kontaktach swoich z osk. Kołem. Zeznają również członek PSL — Adam Kamiński i Janna Kuncewicz, zatrudniona przez osk. Kowalskiego przy wydawaniu WIN-owskiego „Informatora”. Na tym zakończono wczorajszą rozprawę.

## „Traktat z Rio-de-Janeiro”

NOWY JORK (PAP). Konferencja państw amerykańskich w Petropolis zakończy swe obrady we wtorek 2 września. W środe delegaci udadzą się do Rio de Janeiro, gdzie w gmachu brazylijskiego ministerstwa spraw zagranicznych podpisany zostanie układ o obronie półkuli Zachodniej. Układ ten oficjalnie nazywać się będzie „Traktatem z Rio de Janeiro”.

W niedzielę prezydent Truman w towarzystwie małżonki i córki oraz szeregu urzędników Białego Dому uda się swoim samolotem prywatnym, jako gość rządu brazylijskiego do Rio de Janeiro. We wtorek Prezydent wygłosi przemówienie na konferencji państw amerykańskich.

Pobyt jego w Brazylii potrwa tydzień. 7 września weźmie on udział w uroczystościach z okazji 125 rocznicy niepodległości Brazylii.

mówienie na konferencji państw amerykańskich.

Pobyt jego w Brazylii potrwa tydzień. 7 września weźmie on udział w uroczystościach z okazji 125 rocznicy niepodległości Brazylii.

### Wymiana listów między Piusem XII a Trumanem

RZYM (PAP). Między prezydentem USA Trumanem i papieżem Piusem XII, nastąpiła wymiana listów, w których obaj wyrażają swe poglądy na problem stabilizacji pokoju światowego na zasadach chrześcijańskich.

## Rząd koalicyjny w Atenach próbuje stworzyć Tsaldaris

LONDYN (PAP). Jak donosi Agencja Reutera, minister Tsaldaris po rozmowie z ambasadorem amerykańskim w Grecji Lincolnem Mac Veagh oświadczył, że rezygnuje z zamiaru utworzenia rządu monopartyjnego, złożonego wyłącznie z członków partii populistów i podejmuje próbe zrekonstruowania poprzedniego rządu z udziałem przywódców 7 partii politycznych, przy czym stanowisko premiera objąłby bezpartyjny.

W Atenach przypuszczają, iż stanowisko premiera w nowym rządzie greckim otrzymałby gen. Alex-

ksander Apagos, b. dowódca greckich sił zbrojnych.

### Nowy rząd republikańskiej Hiszpanii

PARYŻ (PAP). W środe wieczorem ogłoszono skład nowego rządu republiki hiszpańskiej. Teki ministerialne objęli m. in. premier i minister spraw zagranicznych — Alvaro de Albornoz, minister obrony — gen. Hoerandes Sarabia, minister spraw wewnętrznych — Julio Just.

## Młodzież polska — młodzież hiszpańskiej

WARSZAWA (SAP). Wydział młodzieży KCZZ przekazał w imieniu sekcji młodzieżowych zw. zawodowych z całej Polski na rzecz Centralnego komitetu pomocy de-

mokratycznej młodzieży hiszpańskiej sumę 144.423 zł.

Suma ta została zebrana dobrovolnie wśród robotniczej młodzieży polskiej.

Wywiad z przewodniczącym KC OM TUR tow. Motyką

## Samodzielność i pełna równorzędność

### podstawą umowy o współpracy między OM TUR i ZWM

W związku z podpisaniem umowy o współpracy między Organizacją Młodzieży TUR a Związkiem Walki Młodych, przewodniczący Komitetu Centralnego OM TUR, tow. poseł Luejan Motyka odbył rozmowę z przedstawicielem Socjalistycznej Agencji Prasowej, w której udzielił odpowiedzi na następujące pytania:

— Jakie są zasady umowy o współpracy między OM TUR i ZWM?

— Zanim odpowiem na to pytanie — oświadcza tow. Motyka — pragnę wyjaśnić, dlaczego podpisaliśmy tę umowę. Komentarze, które słyszy się tu i ówdzie, świadczą, że większość społeczeństwa, niezbyt dokładnie zorientowana, chce w fakcie podpisania umowy widzieć pociągnięcie taktyczne. Muszę więc z naciskiem stwierdzić, że umowa nie jest wynikiem taktyki, czy koniunktury, lecz jest kontynuowaniem jednolitego frontu klasy robotniczej na odcinku młodzieżowym. Tak ZWM jak i OM TUR zainteresowane są w wychowaniu młodzieży w duchu demokracji ludowej. Pozytywny stosunek do Rządu, który jest naszym wspólnym rządem, do reform społecznych wspólnie realizowanych tam, gdzie chodzi o prawa i interesy całej klasy robotniczej.

Wiemy, że wrogowie demokracji pragną widzieć w każdej różnicy

zdań, czy różnicy taktyki, która istniała i będzie zapewne nieraz istnieć pomiędzy naszymi organizacjami — początek walki, rozbita klasa robotnicza. Umowa ma być aktem politycznym rozwijającym te nadzieje, stwierdzającym, że ponad różnicami, jakie między nami zachodzą, góruje wspólna koncepcja Nowej Polski.

Jeśli chodzi o zasady zawartej umowy, to stwierdzić mogę, że cechuje ją poszanowanie wzajemnej samodzielności organizacyjnej i pełnej równorzędności. Po części wstępnej, dającej ogólną ocenę na szczeblu politycznym, umowa określa techniczne warunki współpracy, które oczywiście nie kolidują z własną pracą OM TUR i ZWM.

— Jaki oddźwięk znalazła umowa wśród szerokiego rzesz młodzieży OM TUR-owej?

— Mogę już teraz stwierdzić, iż w wielu komitetach wojewódzkich jeszcze przed podpisaniem umowy powstała inicjatywa uzgodnienia współpracy przez uchwalenie wspólnej rezolucji. Umowa zawiera między kierownikami obu organizacji unormuje współpracę w skali ogólnokrajowej w sposób jednolity, toteż zostanie niewątpliwie pozytywnie przyjęta przez ogół członków.

— Jaki wpływ będzie miało za-

warcie umowy na dalszą pracę organizacyjną OM TUR i ZWM?

— Obawy niektórych towarzyszy, że umowa krepować będzie swobodną pracę wewnątrz Organizacji, oczywiście nie mają żadnych podstaw. Przeciwnie, po uporządkowaniu stosunków z ZWM będziemy mogli więcej energii i czasu poświęcić na własną pracę.

Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że umowa jest tylko symbolem, że istotna i ważna jest dobra praktyka jednolitego frontu w codziennym życiu. Ta praktyka na politykę często na trudności wynika z oporów z czasu wojny i powojennego okresu, z tego, że pracując na podobnej bazie społecznej, OM TUR pracuje na niewątpliwie innej niż ZWM bazie psychologicznej młodzieży polskiej.

Wśród młodzieży bardziej kierującej się emocjonalnymi pobudkami, niż starsi towarzysze, często trudniej jest wytworzyć dobrą współpracę, niż pomiędzy dwiema robotniczymi partiami.

— Dlatego — kończy tow. Motyka — dążeniem kierownictwa obydwu młodzieżowych organizacji musi być podciąganie współpracy do praktyki jednolitego frontu pomiędzy PPS i PPR. Gdy na odcinku młodzieżowym realizujemy to samo, co partie: drogę do socjalizmu.



**Największe drzewo na świecie**

W WYSPIE Locrum w Jugosławii, w starych przepięknych sadach cesarza Maksymiliana, rośnie najstarsze i największe drzewo na świecie. Jest to olbrzymi dąb, zwany „General Emeryk”. General Emeryk ma 82 metry wysokości, a objętość jego pnia tuż przy ziemi liczy 27 m. 84 cm. Szare, pękające o srebrnej, welnistej podścielce tak gęsto obrastają rozłożyste gałęzie, że podczas największej wiatry pod konarami drzewa znalazłoby schronienie kilkadziesiąt osób, które nie spadnie ani jedna kropka deszczu.

Drzewo to liczy podobno kilka tysięcy lat i naturalnie włączona jest do masy podań i legend miejscowych. Kobietę z ludu przywożącą do konary swe chore dzieci, wieść, że zostanie one uzdrowione, odzyskać przez chwilę w cieniu „General Emeryka”. Zakochane pary szukają sobie dozwolonej miłości na ławeczce, opartej o pień największego drzewa na świecie, a kawalki kory używają jako talizmanu żołnierzy, wychodzących na wojnę.

**Muzeum wojskowe w skałach**

W SKAŁACH jednego z pasm Himalaj wyryta jest cała seria znaków, przedstawiających tarce, miecze, halabardy, włócznie i zastępy z epoki brązu. Niektóre napisy wyryte są w naturalnej wielkości, przy czym zdumiewające jest, że ani lata, ani deszcze nie ścierały z nich wyrytych rysunków, stanowiących najbogatszą tego rodzaju kolekcję na świecie i prawdziwy skarb dla archeologów. Ostatnio międzynarodowe towarzystwo badaczy prehistorycznych zwróciło się do miejscowych władz celem uzyskania pozwolenia na rozczłonowanie nad tymi bezcennymi zabytkami. Przewiduje się podobno z biegiem czasu odkucie bloków skalnych, przywrócenie ich do muzeów europejskich.

**Dlaczego tak się dzieje?**

**Dziwne i niezrozumiałe fakty**

**Metody zdziczałego hitleryzmu nie zostały zapomniane**

PO OKRUCIENSTWACH hitlerowskiego faszyzmu, niosącego zagładę narodom słowiańskim, można było przypuszczać, że żaden naród nie poważy się naśladować niemieckiego barbarzyństwa.

Dzięki hitleryzmu, który skazał na zagładę Słowian, a w szczególności Polaków ukuł jednocześnie teorię rasizmu i poczył z bezwzględnością za ciętością tępić ludność żydowską.

Polska stała się terenem sadyzycznego wyuzdania, jakiego nie znały dzieje inkwizycji, ani pogromów czarnoseciny. Żydzi polscy, jak i Żydzi, zwożeni do Polski z całej Europy, ginęli w obozach śmierci i na ulicach miast masowo, w katuszach meki fizycznej i udręki moralnej. Nieliczni przetrwali, ukrywając się, jak tropione zwierzęta, żyjąc w ciągłym przerażeniu przed śmiercią. Najśmiałej zginęli, walcząc bohaterstwo w obronie ghetta w Warszawie. Ocalałe w obozach resztki Żydów ze zdumieniem i przerażeniem przekonywali się, że po latach nie dających się opisać męczarni los ich nie uległ zmianie na lepsze, po mimo zakończenia działań wojennych i pogubienia hitleryzmu.

krajach ujarzmionych przez Hitlera, wobec dochodzących ich po wojnie złowroźnych wieści o zamiarach wskrzeszenia Nowej Rzeszy Niemieckiej, wolno im, choćby bez racji, odczuwać śmiertelny lęk przed pozostawaniem na ziemiach, które były terenem męczarni bardziej okropnych, niż przeraźliwe wizje dantejskiego piekła.

Tęsknota za wolnością i godnością ludzką kieruje umęczony wzrok wielu tysięcy Żydów ku Palestynie. Dlaczego, w imię jakiego prawa, chyba tylko wzorowanego na kodeksie umownym Hitlera, urzeczywistnienie tego pragnienia ma być karalne? Co pozwoliło władzom palestyńskim, działającym w imieniu i z upoważnienia rządu brytyjskiego, na wydanie drakońskich zakazów imigracji Żydów do Palestyny? Dlaczego w tym pustynnym kraju, w którym część społeczeństwa żydowskiego pragnie osiąść na stałe, dzieją się przed oczyma zdumionej Europy rzeczy, nie przynoszące zaszczytu rządowi brytyjskiemu? Rząd brytyjskiej Partii Pracy, chlubiący się do nie-

dawna swym humanitaryzmem, nie w tym jedynym wypadku zawodzi nadzieje światowej demokracji i własnych wyborców.

**Okręt - widmo**

OSTATNIO zaszło wydarzenie, które rzuca ponure światło na jego sprawców. Oto okręt, wiozący 1.500 emigrantów, mężczyzn, kobiet i dzieci, został salwami armatnimi odparty od brzegów Palestyny przez jednostki brytyjskiej marynarki. Okręt musiał odplynąć do francuskiego portu, unosząc z sobą 4 osoby zabite, a kilkadziesiąt rannych. Nie dość na tym, z portu francuskiego został skierowany do... Hamburga, celem rozmieszczenia jego pasażerów, żydowskich emigrantów, w obozach niemieckich. Czy potrzebne są komentarze tego zarządzenia?

Nie wiadomo, jak długo mają tam pozostać. Może aż do odbudowania potęgi niemieckiej, o co Anglosasi tak usilnie zabiegają. Rząd labourzystów swym stosunkiem do Żydów z obozów nie poprawi opinii

sobie demokracji europejskiej... Obozy są hańbą cywilizacji, odradzającej się po dewastacji wojennej. Należy przeciwko obozom „dla bezdomnych” protestować tak dobitnie, by głosy protestu odbiły się echem nie tylko w Anglii, ale również w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Musi być wreszcie usłyszane wołanie o pomoc ludzi udręczonych, prześladowanych i maltretowanych ponad wszelką wytrzymałość. Za stracone miliony istnień, za sponiewieraną godność człowieka, za płacz rozpaczliwych maleńkich dzieci bestialsko mordowanych, za hektomby ofiar, poddawanych wynajętym torturom — nie wolno już tolerować bezmyślnych praktyk, stosowanych przez naród brytyjski, który nie pragnie chyba iść w ślady Hitlera. To nie jest fałszywy patos. To jest głos członka narodu, który w swych dziejach zaznał meki i upokorzeń niewoli.

W imię najszczytniejszych ideałów ludzkości: miłości, sprawiedliwości i wolności domagać się musimy powrotu dziesiątków tysięcy ludzi, dotąd ku hańbie naszych czasów zamkniętych w obozach, do życia normalnego i wyboru przez nich odpowiadających im pragnieniom miejsc zamieszkania.

**Ludzkość żąda pokoju**

PISZEMY te słowa w końcu sierpnia 1947 roku, a przecież 8 i 9 Maja 1945 roku pokonane Niemcy legły u stóp zwycięskich Narodów Sprzymierzonych. Przemocny duch niszczenia życia ludzkiego i deptania godności człowieka w oparach krwi, huku bomb i w lunach pożaru unoszący się nad światem podczas wojny z faszyzmem germańskim — nie może się odrodzić. Oblakana żądza Niemców panowania nad światem wtrąca świat w straszliwą wojnę, której krwią pisane karty dotąd nie są zamknięte, pieczęcią pokoju. Niech żądy przodowania innym potęgą pieniądza i siłą najnowszego uzbrojenia przeciwstawi się chłodna rozważa, nie pozwalając nikomu na znęcanie się nad słabszym, zdająca sobie sprawę, że przekreślanie zasad humanitaryzmu było promotorem zbrodni narodu niemieckiego i źródłem jego upadku.

Ludzkość żąda trwałego powszechnego pokoju. Droga do pokoju nie prowadzi przez jakiegokolwiek „obozy”, które są świadectwem przemocy jednych nad drugimi. Domagamy się uwolnienia z obozów wszystkich, w nich dotąd przebywających i dania im możliwości powrotu do świata ludzi wolnych. Środki materialne na ten cel zużyte będą przecież tylko małą częścią wydatków, jakie pochłaniają papierowe rezolucje, podejmowane przez przedstawicieli mocarstw na nieliczonych konferencjach, których zdumionymi świadkami są ludy, chcące pracować dla usunięcia skutków wojny. Do powrotu do pracy i do życia w spokoju i bezpieczeństwie mają prawo Żydzi, dotąd utrzymywani w obozach.

Stanisława Woszczyńska

**Dlaczego tak się dzieje?**

DOTĄD w dwa z górą lata po upadku III Rzeszy, Żydzi pozostają w obozach upokorzeń w strefach brytyjskich na obszarach Austrii i Niemiec. Chcą się z obozów wydostać. Czy nie wolno im mieć takiego pragnienia? Pewna, dość znaczna ich ilość chce się przedostać do Palestyny. Czy można się temu dziwić? Po nieludzkich prześladowaniach, jakich zaznali w

**Powrót Polaków z zagranicy**

**Ciągle nowe transporty z Niemiec, Francji i Rumunii**

W miesiącach letnich tego roku napływ repatriantów i reemigrantów do kraju wzrósł znacznie w porównaniu z miesiącami zimowymi i wiosennymi.

W marcu np. przybyło do kraju 7.531 repatriantów i 2.097 reemigrantów, w kwietniu 14.850 i 6.456, w maju 37.363 i 5.857, a w czerwcu 32.556 repatriantów i 10.847 reemigrantów.

Specjalny wzrost wykazuje akcja reemigracyjna, w ramach której przybywają m. in.: Polacy z Niemiec, z Francji i Rumunii. Ostatnio rozpoczęto przydmowanie transportów rzemieślniczych z zachodnich stref Niemiec, gdzie zorganizowano 11 transportów, z których 5 przyjmie woj. wrocławskie, a 6 woj. szczylińskie. Dotychczas przybyły dwa transporty, obydwa do Łignicy. Są to przeważnie rzemieślnicy, którzy przywieźli z sobą dużą ilość sprzętu i narzędzi. Przy współpracy Urzędów Zatrudnienia i Izby Rzemieślniczej — reemigranci skierowani zostali od razu do pracy. Przyjazd pozostałych 9 transportów przewidziany jest do końca września p.h.

W ostatnich dniach przybył również transport górników z Rumunii. 307 osób z tego transportu osiedlono w Kędzierzynie, zgodnie z dyspozycją Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, 25 hm. przybyło 500 reemigrantów z Francji, wśród których znajdowało się 79 rodzin górników. Osiedlili się one w Wałbrzychu. Przyjmowane są ponadto grupy górników z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec.

niem korzystanie z ubezpieczeń, włącza do ubezpieczenia bezpłatnie pewną ilość uczniów w każdej szkole. Np.: gdy szkoła ubezpiecza od 100 do 200 uczniów, PZUW ubezpiecza bezpłatnie 10% uczniów, przy ubezpieczeniu od 200 do 500 uczniów, PZUW nie pobiera opłaty od 15% itd.

**Poszukiwania w Górach Świętokrzyskich za złożami węgla, ropy naftowej i soli**

W Kielcach odbył się zjazd i doroczne walne zebranie Polskiego Towarzystwa Geologicznego. W ramach zjazdu odbyto szereg wyjazdów, które pozwoliły liczenie ze

branym członkom Towarzystwa zapoznać się naocznie z budową geologiczną zachodniej części Gór Świętokrzyskich, niezmiernie ciekawych pod względem geologicznym i górniczym.

Zjazd poświęcił specjalną uwagę zagadnieniom praktycznym, związanym z poszukiwaniem złóż węgla, ropy naftowej i soli, w zapadliskach ograniczających od południa i północy Góry Świętokrzyskie.

Badania prowadzone przez Państwowy Instytut Geologiczny wskazują tam możliwość istnienia tych złóż.

**Fabryka w Mościcach zostanie otwarta**

W dniu 13 września br. nastąpi oficjalne otwarcie fabryki w Mościcach. Na uroczystość tę przybędzie Prezydent RP Bolesław Bierut, Premier tow. Cyrankiewicz i

min. Minc. Program uroczystości oprócz części oficjalnej przewiduje szereg imprez o charakterze kulturalnym i sportowym.

**za 6 złotych rocznie**

**Ubezpieczenie młodzieży szkolnej od następstw nieszczęśliwych wypadków**

W związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przystępuje do uzgodnionej z Min. Światy akcji ubezpieczenia młodzieży szkolnej od następstw nieszczęśliwych wypadków. Warunki ubezpieczenia zapewniają w razie nieszczęśliwego wypadku (kale-

ctwa lub śmierci) wpłatę odszkodowania.

W bieżącym roku, kwoty, na które młodzież będzie ubezpieczona zostały znacznie zwiększone, w celu pełniejszego wyrównania strat materialnych powstałych wskutek wypadku.

Oplata roczna przy ubezpieczeniu od wypadków na terenie szkolnym i poza szkołą — w czasie wyjazdów, uprawiania sportów szkolnych, w drodze do szkoły — wynosi — 6 zł od ucznia. W razie śmierci ubezpieczonego skutkiem nieszczęśliwego wypadku rodzina otrzymuje 10.000 zł na koszty pogrzebu, jeśli zaś uczeń dotknięty zostanie stałym kalectwem 50.000 złotych.

Ubezpieczenie od wypadku powstałych poza szkołą, w życiu prywatnym ucznia, kosztuje rocznie 30 zł.

Poza tym PZUW, chcąc umożliwić nawet najbardziej niezdolnym uc-

**Postulaty**

**pracowników państwowych**

Delegacja Zarządu Głównego Zawodowego Pracowników Państwowych została przyjęta przez Dyrektora Dep. Budżetowego Min. Skarbu — Iwanke. Tematem rozmowy była sprawa uwzględnienia — w związku z pracami przygotowawczymi nad budżetem państwa — postulatów dotyczących uposażenia pracowników państwowych.

**Spór między Gdańskiem i Toruniem**

**Gdzie odbędzie się proces Foerстера?**

Jak wiadomo, od dawna toczy się spór między Gdańskiem a Toruniem, w którym z tych miast odroczyć się ma proces Alberta Foerстера, byłego szefa partii hitlerowskiej w byłym Wpólnym Mieście Gdańsku, a po wybuchu wojny zainicjatora okręgu Gdańsk — Prusy Zachodnie.

Spór ten rozstrzygnięty został na korzyść Gdańska. Jednakże, jak się obecnie okazuje, wobec ol-

brzymich zniszczeń tego miasta, istnieją wielkie trudności ze znalezieniem odpowiedniej sali, w której mogłyby się odbywać sesje Najwyższego Trybunału Narodowego.

O ile w krótkim czasie Gdańsk nie zdoła wyremontować jakiejś większej sali i przygotować odpowiedniej kwatery, zapadnie decyzja o odbyciu procesu Foerстера w Toruniu.

# SPORT

## Inauguracja sezonu pięściarskiego nie przyniosła rewelacji

Wczoraj wieczorem w hali Winy odbyły się zawody pięściarskie inauguracyjne. Na wszystkich zawodnikach znać jeszcze wyraźnie przerwę letnią. Z 18 pięściarzy najlepiej stosunkowo wypadł Czarniecki (Zjednoczone), który poczynił wyraźne postępy. Jego imiennik ze Zryw nie stanął na ringu. Nie walczył również Olejnik, Rychtelski i Żylica.

Zawodom przyglądało się około 1000 widzów.

Walki w ringu prowadził bardzo dobrze Czerniak.

Wyniki przedstawiają się następująco:

W. musza: Stasiak (LKS) bije wysoko na punkty Kargiera (Zjednoczone). Stasiak wykazał się w tym spotkaniu zadowalającą kondycją, lecz zapominał często o prawych prostych. Dobrze operował prawym sierpem, którym skutecznie odparł ataki Kargiera.

W musza II: Kamiński (LKS) wygrywa na punkty z Brzóska (Conc.). Wynik tu krzywdzi nieco Brzóske; remis byłby sprawiedliwym odzwierciedleniem przebiegu walki. Pierwsze starcie należało do Brzóske, który stara się walczyć z półdystansu. W następnych 2 starciach walka staje się chaotyczna i Kamiński dochodzi do głosu walcząc w zacięciu i wyrównuje utracony teren.

W. kogucia: Zapowiedziany w programie zawodów Czarniecki (Zryw) nie stanął do walki. W walce tej spotkali się Czarniecki (Zjednocz.) z Kaneckim (Zryw). Czarniecki wygrał w swej walce, iż obóz juniorów, w którym uczestniczył oraz opiekę F. Sziana przyniosły mu wie-

le korzyści. Zwłaszcza w drugim starciu zademonstrował on dość bogaty reperuar ciosów. Kanecki poza niebezpiecznymi sierpami z obu rąk nie wniósł do walki nic ciekawego. Zwycięża na punkty Czarniecki.

W. piórkowa: Guzowski (Tęcza) zwycięża Bagrowskiego (Victoria) przez poddanie się po II starciu.

W. piórkowa II: Marcinkowski (LKS) zwycięża w. o. z powodu choroby Grima (Tęcza).

W. lekka: Mazur (Tęcza) miał niełatwe zadanie w walce ze Stefaniakiem (Victoria). Bez przerwy napierający Stefaniak sprawiał wrażenie automatu nastawionego wyłącznie na bicie lewym prostym. Długimi ramionami nie dopuszczał Mazura do walki w zacięciu. Walkę Stefaniak kończy wyraźnie osłabiony. Przeciągłe gwizdy publiczności niczym nie uzasadnione. Mazur wygrał pewnie na punkty.

W. półśrednia: Trzesowski zwycięża na punkty Seibuta (Concor.). Przewidziany poprzednio Olejnik

(LKS) nie stanął się.

W. średnia: Markiewicz (Tęcza) zwycięża po pierwszym starciu przez poddanie się Wasiaka (Victoria).

W. półciężka: Urzędowicz (Vict.) zwycięża po nieciekawej i chaotycznej walce Skrobrandy (Tęcza). System, jaki obrali w czasie walki obaj zawodnicy przypominał żywo parę nieudolnych zapaśników.

W. półciężka II: Żylica (LKS) nie stanął się do walki ze Sietcem (Concordia).

W. ciężka: Gwoździem programu była niewątpliwie walka Niewadziła (LKS) z Jaskółą (Tęcza). Niewadził wyraźnie ustępował swemu przeciwnikowi tak pod względem kondycji jak i techniki. Przyczyną porażki Niewadziła można doszukiwać się w długiej przerwie jaką ostatnio przechodził ex-mistrz. Jaskółka nie wchodził w zacięcie, lecz starał się walczyć z dystansu, co wyraźnie nie odpowiadało Niewadziłowi. Wszystkie trzy starcia wygrywa wyraźnie Jaskółka.

## 5-go października start do mistrzostw Polski

30 listopada zostanie wyłoniony mistrz Polski na rok 1947. Tego dnia rozegrane zostanie ostatnie spotkanie w rozgrywkach finałowych trzech mistrzów grupowych walk o ligę „Pierwszego rzutu”.

Terminarz rozgrywek przedstawia się następująco:

5.10 — mistrz grupy I — mistrz grupy III

2.11 — mistrz grupy III — mistrz grupy II

9.11 — mistrz grupy II — mistrz grupy I

16.11 — mistrz grupy I — mistrz grupy II

23.11 — mistrz grupy II — mistrz grupy III

30.11 — mistrz grupy III — mistrz grupy I

Jeżeli chodzi o mistrzów w poszczególnych grupach, to znamy na pewno jednego: nie ulega żadnej wątpliwości że w grupie I będzie nim krakowska Wisła.

W grupie II walka rozstrzygała się między Cracovią a AKS-em przy czym krakowianie mają nieco większe szanse grając dwa mecze na własnym terenie a wyjazd tylko do Pomorzania, AKS natomiast gra również dwa spotkania na własnym terenie, ale wyjazd w ostatnim terminie do Sosnowca, gdzie spotka się z RUK, ma szanse na awans. I tam zadanie nie będzie łatwe.

W trzeciej grupie rozstrzygnięcie zapadnie na dwu terenach: w niedzielę 7 września w Krakowie na meczu LKS — Garbarna i w nieoznaczonym terminie na posiedzeniu zarządu PZPN, który rozpatrzy odwołanie LKS w sprawie meczu z Wartą. Gdyby i tu i tam łodzian spotkały niepowodzenia, mistrzem grupy zostanie chyba Warta.

## Bez kapitana związkowego PZPN-u wyjechała reprezentacja Polski do Pragi

Plk. Reyman, kapitan sportowy PZPN znów nie wyjechał z drużyną reprezentacyjną na mecz międzypaństwowy. Wiadomość ta jest dość nieoczekiwana, sądziliśmy, że trudności, jakie powstały przy wyjeździe do Norwegii, zostały już usunięte. Oto co pisze w tej sprawie warszawski „Przegląd Sportowy” w numerze 69 z dnia 28 sierpnia:

„Rola kapitana związkowego P. Z. P. N pplk. Reymana staje się coraz trudniejsza. Już w czerwcu nie mógł on obserwować swych wybrańców w czasie meczu Norwegia — Polaka. Zdawało się, że nic nie stanie na przeszkodzie, aby tym razem obserwować mecz Polska — Czechosłowacja. Niestety i teraz kapitan związku nie uzyskał odpowiednich dokumentów.

Z drużyną do Pragi udał się więc jedynie wiceprezes PZPN-u — Bergtal. Obawiamy się, iż obowiązki wiceprezesa przerosną jego siły. Jak bowiem wiadomo, piłkarze, wyjeżdżając za granicę, stają się „wielkimi dziećmi”, potrzebującymi na każdym kroku opieki. Sądzimy również, że rady plk. Reymana w czasie tak ważnego meczu byłyby bardzo cenne dla

naszych piłkarzy.

Jak piszemy na innym miejscu nasza drużyna w Pradze oczekuje niecierpliwie serdecznych przyjęć. Puszczamy więc, że wiceprezes Bergtal będzie miał zbyt wiele obowiązków reprezentacyjnych, aby sprostać roli sto procentowego kapitana.

Można do tego dodać jedynie jedno pytanie: Jak się czuje kapitan związkowy PZPN nie mogąc wyjechać z zestawioną przez siebie drużyną na ciężki mecz, jeżeli jednocześnie niektórzy zespoły piłkarzy (np. Legia warszawska) wyjeżdżą na zagraniczne tournée w kompletnie obsadzone zespoły, a się czuje, albo — jak chcą odnieść odpowiedzialność za swoje prace, w której napotyka na zasadnicze trudności. Bo kiedy sprawdzimy sam czy ten lub inny zawodnik z winien pojechać 14-go września do Szwecji i Finlandii? Na meczach sparsowych napewno nie.

Spodziewamy się, że w sprawie zostanie ogłoszony oficjalny komunikat. Oczekuje go cała opinia sportowa.

## Widzew — Ruch w pierwszym terminie finałów

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN rozlosował już rozgrywki finałowe o wejście do ligi tegorocznych mistrzów kl. A. Przedstawia się on następująco:

### I RUNDA

7.9: Widzew — Ruch i Tarnovia — Legia Warszawa

21.9: Legia Wwa — Widzew i Lechia — Ruch

28.9: Ruch — Legia Wwa i Tarnovia — Lechia

5.10: Lechia — Widzew i Ruch — Tarnovia

19.10: Legia Wwa — Lechia i Widzew — Tarnovia

### II RUNDA

2.11: Ruch — Widzew i Legia Wwa — Tarnovia

9.11: Tarnovia — Ruch i Widzew — Lechia

16.11: Widzew — Legia Wwa i Ruch — Lechia

23.11: Legia Wwa — Ruch i Lechia — Tarnovia

30.11: Tarnovia — Widzew i Lechia — Legia

Tak więc już 7 września w pierwszej niedzielę finałów — będziemy świadkami emocjonującego meczu Widzewa z najpoważniejszym pretendentem do tytułu mistrza Polski w kl. A — Ruchem. Będzie to również bodaj najciekawsze spotkanie drużyny łódzkiej.

Przedwcześnie jest dziś mówić o szansach poszczególnych zespołów, a przede wszystkim Widzewa. Pierwsze spotkanie zorientował nas w układzie sił. Wierzymy, że łodzianie potrafią spełnić oczekiwania tysięcy swych zwolenników i wywalczyć awans. Nie jest on łatwym zadaniem, ale nie należy również do najtrudniejszych. Wystarczy uplasować się w „złotym środku”, na trzeciej pozycji. Czy oznacza to, że wystarczy wyprzedzić Lechię z Gdańska

i Tarnowie, przekonamy się za dni.

Rozgrywki tegorocznych mistrzów kl. A skupiają na sobie z pewnością główne zainteresowanie, tym więc że wozną w nich udział: wielokrotny mistrz Polski — Ruch i renomowana Legia warszawska. Na pierwszym froncie sprawa jest już prawie wyjaśniona, natomiast finały drugiego frontu kryją w sobie wiele niespodzianek, i stąd też należy się spodziewać, że one wysuną się na pierwszy plan.

## Za tydzień — początek drużynowych mistrzostw łódzkiej w hoksie

6-go września rozpoczynają się rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Łodzi w hoksie, kalendarzyk spotkań przedstawia się następująco:

6.9: Zjednoczone — Zryw, 7.9: Tęcza — LKS oraz Concordia — IKAPE

11.9: LKS — Concordia, 13.9: Zjednoczone — IKAPE, 14.9: Zryw i Tęcza.

20.9: IKAPE — Tęcza, 21.9 — Concordia — Zjednoczone oraz LKS — Zryw.

25.9: Tęcza — Zjednoczone, 27.9: IKAPE — LKS, 28.9: Zryw — Concordia.

4.10: IKAPE — Zryw, 5.10: Concordia — Tęcza oraz LKS — Zjednoczone.

## 3.880 metrów wznosił się na szybowcu Jankowski

Pilot szybowcowy — Józef Jankowski wznosił się ostatnio na szybowcu na wysokość 3.880 metrów, co jest nowym rekordem Polski, gdyż wysokość ustalona w roku 1936 wyniosła 3.435 metrów.

## Kolegium Sędziów ŁOZPN

### KOMUNIKAT OFICJALNY Nr. 30 z dnia 28 sierpnia 1947 r.

Pkt. Obsada zawodów o mistrzostwo 30.8 godz. 17.30 boisko Zjednoczone, Zjednoczone II — ZSK II, ob. Hanyz, 30.8 godz. 17.30 boisko Wima, Wima — ZSK jun., ob. Jasiński, 30.8 godz. 17.30 boisko Arko, Arko — Zjedn. jun., ob. Górecki Jan, 30.8 godz. 17.30 boisko Pabianice, PKS — Wiók. jun., ob. Karpiński, 30.8 godz. 17.30 boisko Zgierz, Boruta — TUR jun., ob. Kolaszński, 30.8 godz. 17.30 boisko Konstantynów, Sokół — PTC, jun., ob. Melka, 30.8 godz. 17.30 boisko Park Ludowy, Zryw — Bieg jun., ob. Kaźmierczak, 31.8 godz. 15.30 boisko LKS, LKS II — PAC II, ob. Rzeza, 31.8 godz. 11 boisko Zjednoczone, Bieg — Boruta, ob. Pogodziński, 31.8 godz. 17.30 boisko Kutno, Ruch — KS 6, ob. Janczyk, 3.9 godz. 17.30 boisko LKS II, LKS — Sokół jun., ob. Michałski J., 3.9 godz. 15.30 boisko Zjednoczone, Zjednocz. — TUR jun., ob. Rosiak, 3.9 godz. 17.30 boisko Widzew, Widzew — Zryw jun., ob. Tomala, 3.9 godz. 17.30 boisko Arko, ZSK — Wiók. jun., ob. Zajczkowski, 3.9 godz. 17.30 boisko Pabianice, PTC — Boruta, ob. Kowalczyk, 4.9 godz. 17.30 boisko Pabianice, PKS — Bieg, ob. Starzyński.

W. średnia: Markiewicz (Tęcza) zwycięża po pierwszym starciu przez poddanie się Wasiaka (Victoria).

W. półciężka: Urzędowicz (Vict.) zwycięża po nieciekawej i chaotycznej walce Skrobrandy (Tęcza). System, jaki obrali w czasie walki obaj zawodnicy przypominał żywo parę nieudolnych zapaśników.

W. półciężka II: Żylica (LKS) nie stanął się do walki ze Sietcem (Concordia).

W. ciężka: Gwoździem programu była niewątpliwie walka Niewadziła (LKS) z Jaskółą (Tęcza). Niewadził wyraźnie ustępował swemu przeciwnikowi tak pod względem kondycji jak i techniki. Przyczyną porażki Niewadziła można doszukiwać się w długiej przerwie jaką ostatnio przechodził ex-mistrz. Jaskółka nie wchodził w zacięcie, lecz starał się walczyć z dystansu, co wyraźnie nie odpowiadało Niewadziłowi. Wszystkie trzy starcia wygrywa wyraźnie Jaskółka.



Tak więc, jak mówiliśmy powyżej, Joshua Javes, tęsknił i spoglądał na horyzont. Wybrał sobie w tym celu odludny kawałek wybrzeża powyżej Kadyksu, gdyż okolice te przypominały mu najbardziej rodzinną Szkocję.

Właśnie znajdował się w toku rozmyślenia o pewnej dziewczynce imieniem... kiedy coś zawyło mu przeciągle nad głową i poszybowało w przestrzeń.

Rozejrzał się ze zdumieniem i zobaczył wysoko nad głową podłużny ślad dymu wyciągający się z nieprawdopodobną szybkością, póki nie polknęły go chmury na zachodzie.

— Hm! — mruknął pan Joshua alias Cezare — a cóż to może być? Usłyszał drugi świst. Nie rozglądał się już, lecz szybko uniósł głowę. Zobaczył coś, co biegło z olbrzymią szybkością naprzód, pozostawiając poza sobą długą kłębę dymu.

Oczy Joshua rozszerzyły się ze zdumieniem.

— Pociski rakietowe — szepnął do siebie i chciał czym prędzej ruszyć w stronę swej łodzi, gdy nagie przyszło mu do głowy zapamiętać sobie dokładnie, jak się rzeczy mają. Przeprowadził linię od horyzontu, aż ku lawosowi, zza którego wybiegły rakiety i na kamieniu za-

znaczył nożem jej kierunek. Nóż stępił się, lecz Joshua nie zważał na to. Był podniecony.

Po tym szybko wsiadł do łodzi, a następnego dnia wiadomość:

„Oliwki w wielkich ilościach do odebrania. Wiadomość: Cezare Quipos. Zbiór nadspodziewanie pomyślny. Zawiadamiamy wszystkich naszych stałych odbiorców. Wykluczona sprzedaż firmom i konsumentom, którzy nie są w stałym kontakcie z naszym przedsiębiorstwem” — ukazała się w prasie madryckiej i wywołała niezwykle poruszenie w sercach dwu panów zamieszkujących w Kordobie. Panowie ci także zamieszkiwali już od wielu lat Hiszpanię, a jeden z nich był nawet rodowitym Hiszpanem.

Po czterech dniach, kiedy pan Cezare Quipos wyruszył w swoich interesach do Kordoby, odbyła się tam konferencja, która nie miała nic wspólnego z handlem wełną.

— Powiadają wam, że widziałem to na własne oczy — powiedział Cezare, popijając napój importowany do Hiszpanii w bardzo małych ilościach, a który to napój pili ryzykując zdekonspirowanie, gdyż była to whiskey szkocka.

— To ciekawe... — rzekł jeden z jego rozmówców — bardzo ciekawe. — Tak bardzo ciekawe — powiedział drugi i zamilkł.

Milczenie trwało jeszcze kilka minut, gdyż ludzie ci mieli do przemyslenia bardzo ważny problem.

— Wreszcie Cezare westchnął i mruknął:

— Trzeba przesłać wiadomości i zająć się obserwacją. Obawiam się tylko, że w centrali dostaną szoku z porażenia i będą starali się zmusić nas do dwudziesto-cztero-godzinnej pracy na dobę.

— Tak, teraz w okresie wojny nerwów, tego rodzaju

rakiety mogą wywołać wiele zamieszania. Jak przypuszczasz, czy to na pewno jakieś pociski?

— Słyszałem o przyrządach meteorologicznych tego rodzaju.

— Wątpię. Nie widziałem jeszcze żadnych takich historek w meteorologii i myślę, że były to zwykłe pociski rakietowe, a raczej dość niezwykle. Trzeba będzie w każdym razie pomyśleć o tym.

Na tych kilku nie znaczących nie zdaniach urwała się rozmowa i człowiek nie znający Anglików przypuszczał by zapewne, że cała sprawa została zlekceważona. Lecz tego samego wieczoru do pewnego gmachu w centrum Londynu przysły dwie szyfrowane depesze odebrane przez kupców zbożowych w centrum miasta i maszyna zwana „Intelligence Service” ruszyła w zawrotnym tempie z miejsca.

### Rozdział dwudziesty trzeci „WIADOMOŚĆ”

Była godzina dziewiąta rano, kiedy Jack wszedł do biura FBI. Od dwu miesięcy przychodził tu co dnia z tą historią w sercu i z rozpaczą w oczach, modląc się w duszy o jakąkolwiek wiadomość o losie Joan.

Tego dnia także już od rana poszedł do szefa FBI, który zresztą przyjmował go codziennie, gdyż troska o miejsce pobytu Warburga przynosiła mu bardzo szczerze baraki małego człowieka. Dopóty profesor był na wolności, póki nad światem wisiał miecz mogący opaść każdej chwili i z niewiadomego kierunku. Niemiec jednak zniknął tak, że wysiłki odnalezienia go spełżyły na niczym. Rozważali te sprawy na szeregu konferencji odbywanych prawie co dnia. Wiadomo było tylko jedno:

(D. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymer (Wólczańska 37), Bojarski (Daszyńskiego 19), Unieszowski (Dąbrowska 24b), Epsztajn (Piotrkowska 225), Trawkowska (Brzezińska 56), Pawlukiewicz (Nowotki 12), Niewiarowski (Zgierska 146).

TEATR

TEATR „SYRENA“ Traugutta 1. Ostatnie dni. Dziś o godz. 19.30 komedia Aldo de Benedetti'ego p. t.: „SZKARLATNE KOZŁE“ z udziałem znakomitego Komika Kazimierza Szuberta, Jadwigi Baronówny i Bolesława Mierzejewskiego. Kasa Teatru „SYRENA“ czynna cały dzień.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“

Ostatnie dni! Polska krew. — Dziś o godz. 19.30 piękna operetka w 3-ech aktach w opracowaniu muzycznym Oskara Nedbala — „Polska krew“. — Udział biorą cały zespół artystyczny, chórz, balet i wielki orkiestra „Lutnia“ pod dyr. Z. Wieltera. — Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — ul. Daszyńskiego Nr 34 ZOFIA GRABOWSKA I ALEKSANDER ZABCZYŃSKI w Teatrze Kameralnym. Na scenie Teatru Kameralnego Domu Żołnierza w Łodzi odniesi niezwykły sukces znakomita artystka ZOFIA GRABOWSKA i ulubieniec publiczności teatralnej i kinowej ALEKSANDER ZABCZYŃSKI którego publiczność łódzka ogląda po raz pierwszy po niedawnym powrocie z Anglii do kraju. Artyści dają prawdziwy koncert gry w pełnej namiętności i sentymentu komedii francuskiej nowości repertuaru paryskiej HISTORIA DWU SERC Marcela Dulluda w reżyserii Janusza Warneckiego.

TEATR LETNI „BAGATELA“

Piotrkowska 84. Trzy połączalne występy Baletu Parnella. Balet Parnella z nowym programem występować będzie tylko jeszcze sześć dni, tj. do niedzieli, dnia 31 bm. Wzajemnie, kierownictwo baletu chce uosobnie najszerszym warstwowo społeczeństwa zobaczenia nowego programu udzieliło pewną ilość biletów ulgowych (50 proc. zniżki) Wydz. Kult. i Osw. Okr. Kom. Zyw. Zaw. Kasa Teatru czynna od godz. 19-iej przez cały dzień, tel. 272-70.

KAWIARNIA-DANCING „Maskotka“

ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatawskich.

Tabor cygański A. Sawina tylko do niedzieli, tj. 31 bm. włącznie.

Kina

ADRIA — „Bohaterki Pacyfik“. BAJKA — „Srebrna w dolinie słońca“. BALTYK — „Sąd Narodów“ premiera. GDYNIA — „Bohaterki Pacyfik“. HEL — „Miłość na lekarstwo“. MUZA — (ul. Pabianka 173) „Wilki Morskie“. POLONIA — „Cienie przeszłości“. PRZEDWIOSNIE — „Szczęśliwa 13“. ROBOTNIK — „5-ciu suchów“. ROMA — „Na granicy“. REKORD — „Ojczyzna“. STEFOWY — „Nadzieja“. SWIT — „Piotr I“ (druga seria). WIECZA — „Nadzieja“. TATRY — „Bolek i Lolek“. WOLNOŚĆ — „My z Kronstatu“. WŁÓKNIARZ — „Złote wrota“. WISŁA — „Dziwczyna z Baletu“. ZACHĘTA — „Ukochany“. OSWIATOWE — „Polowanie na stonkę“. 1. „Był sobie dzławeczka“. POZATEK SEANSOWY: Adria — 15.30, 18, 2.30, niedz. 13. Gdynia — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30. Swit — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30. Tezza — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30. Włókniarz — 15.30, 18, 20.30, niedziela i święta — 13, 15.30, 18, 20.30. Wolność — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. i święta — 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. Przedwiosnie — 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Roma — 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30. Bajka — 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30. Robotnik — 15.30, 18, 20.30, w niedzielę i święta — 13.00, 15.30, 18.00, 20.30.

DDŚ TYTUŁ PARTYNIE

Dnia 30 sierpnia br. o godz. 19-tej przy ul. Bronisławy Nr 8 odbędzie się ogólne zebranie członków Działnicy „Chojny—Południe“ PPS.

Dnia 3 września br. o godz. 18 min. 30 w sali R.K.S.T.U.R. przy ul. Zachodniej 43 odbędzie się ogólne zebranie członków Koła PPS przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Na porządku dziennym sprawy organizacyjne i referat przedstawiciela W.K. P.P.S. na temat aktualnych zagadnień politycznych i uchwał Rady Naczelnej PPS.

Wstęp za okazaniem legitymacji partyjnej. Obecność członków obowiązkowa.

JEDZMY DORSZE z polskiego morza

Jedną z dużych korzyści zapewnionych Polsce przez szeroki dostęp do morza, nie docenianych dotąd należycie, są obfite połowy ryb. Liczne porty rybackie, rozsiane wzdłuż polskiego wybrzeża, dostarczają do wnętrza kraju setki tysięcy ton ryb. W roku ubiegłym z powodu trudności transportowych dostawy te były nieregularne. Obecnie stan ten uległ zasadniczej poprawie — miasta zaopatrzone są obficie w świeże mięso ryb, które stanowią pożywkę i zdrowotną przysmakę krajowi.

Równorzędność wartości odżywczych mięsa zwierzęcego i rybnego pozwala na wyrównanie z pewnością nadwyżką braków jakie powoduje jeszcze niskie pogłowie zwierzęce. Dlatego też Ministerstwo Aprowizacji poleciło przeprowadzenie propagandy spożycia ryb, które dotychczas były u nas mało popularne, a przede wszystkim drogie. Obecnie cena ryb jest niższa od ceny mięsa, a różnorodność gatunków ryb bałtyckich daje możliwość wprowadzenia urozmaicenia w sposobie naszego odżywiania.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Gastronomicznego, Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego oraz Liga Morska zorganizowały na terenie restauracji „Tivoli“ pokaz potraw z dorsza. Pokaz, na którym demonstrowano około trzydziestu potraw z dorsza, miał na celu przywrócenie do łask tej mało popularnej ryby.

W pięknie udekorowanej sali „Tivoli“ uroczystość otworzył prezes Zw. Zaw. Prac. Przem. Gastronomicznego — Idzikowski, następ-

nie zabrał głos przedstawiciel Wydziału Aprowizacji oraz i prezes Miejskiej Rady Narodowej tow. Andrzejak. Następnie wyświetlono film krótkometrażowy na temat wybrzeży polskich, portów oraz polskiego przemysłu rybnego. Punktem kulminacyjnym programu był pokaz potraw z dorsza. W pokazie wzięły udział zakłady gastronomiczne Tivoli, Halka, Smakosz, Sim, Bachus, Kulinar Warszawski, Gospoda Artystów, PSS oraz Stoiska zakładów ustawione w sali Tivoli w podkowie przedsta-

Za znęcanie się nad Polakami odpowie dziś przed sądem

(h) Dziś przed Sądem Okręgowym w Łodzi rozpoczął się jeden z ciekawszych procesów przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym.

Na ławie oskarżonych zasiadł Stanisław Kaczyska, Polak z pochodzenia, który w okresie okupacji osadzony został w obozie koncentracyjnym Grossrosen za przestępstwa natury kryminalnej. Zaszływszy się wybitnie władczo obozu, awansował na „blockaelführer“, Kaczyska, znany ze zbyt bezwzględnej, w okresie złagodzenia stosunków obozowych przesiedlony został na stanowisko „lageraelführer“ do Halbau, gdzie w dalszym ciągu prześladował więźniów i znęcał się nad nimi. Proces ten budzi wielkie zainteresowanie. Zeznawać będą świadkowie prawie z całej Polski.

wiały oczom zgromadzonych gości pięknie udekorowane półmiski i różnorodność potraw. Za stołami kucharzy-twórcy kulinarnych cudów zachwalali swe wyroby. Okazało się, że dorsz jest niezwykle smaczną rybą. Pomysłowo udekorowane i doskonale przyrządzone potrawy cieszyły się dużym powodzeniem.

W wyniku pokazu możemy powtórzyć z przekonaniem slogan umieszczony w sali pokazowej: — „Jedzmy dorsze z polskiego morza!“.

Rozprawie przewodniczył sędzia Walewski, oskarża, prok. Ciesielski.

Pilne a nieważne

Trzeba przyznać, że poczta funkcjonuje coraz sprawniej. Listy dochodzą na ogół dość punktualnie, de pesze bywają doręczane w przeciągu kilku godzin, czyli, że stosunki, panujące na poczcie jeszcze w ubiegłym roku, zostały uzdrowione ku wielkiemu zadowoleniu społeczeństwa.

Jednak na ogół dobrze pracująca już poczta nieważnie swoje kaprysy.

Przed kilku dniami nadano depesze z odległego od Łodzi zaledwie o 50-siąt kilometrów Tomaszowa Maz. pilną depeszę. Depesza ta doszła adresata po dwóch dniach. Na zgłoszone reklamacje w Urzędzie Pocztowym oświadczono, że depesza nadana w sobotę, przekazana została Łodzi w niedzielę rano, nie było jednak posłańców, którzy by ją doręczyli. Trzeba było poczekać więc do poniedziałku. Na oświadczenie poszkodowanego, że depesza opłacona była jako pilna, a więc doręczenie powinno odbyć się bez względu na porę dnia, padła zupełnie nieoczekiwana odpowiedź: depesza została przeczytana na poczcie i znana za... nieważną. Można więc było doręczyć ją z opóźnieniem.

Trzeba przyznać, że tego rodzaju rozumowanie pracowników obniża autorytet instytucji poważnej i pożytecznej. Ad.

„Bimbrarze“ chcą zrzucić z siebie odpowiedzialność i obarczyć winą kobiety i starców

Podczas ostatnich akcji kontrolnych, skierowanych przeciwko „bimbrownikom“ stwierdzono, iż prawie w każdym wypadku odkrycia bimbru — winę za prowadzenie nielegalnej produkcji samogonu bierze na siebie jeden z domowników, mała cy ze sprawą najmniej wspólnego. Dzieje się to za zgodą całej rodziny, a ma na celu uchylene się od wymiaru kary.

Ostatnio w wielu wypadkach — do Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi doprowadzono z terenu województwa, a także z miasta osoby — przeważnie kobiety w podeszłym wieku, niejednokrotnie starszki, które nie mogą stać o własnych siłach lub też matki z dziećmi przy pierś, jako te, które są odpowiedzialne za produkcję samogonu.

Trzeba zaznaczyć, że po stwierdzeniu takich faktów uchylano się od odpowiedzialności i obarczania winą osób nie odpowiedzialnych — wini: pociganami będą do surowej odpowiedzialności.

Na wniosek Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi w dalszym ciągu zostało osadzonych w obozie pracy

szereg „bimbrowników“, między innymi:

Kowalski Stanisław, zam. w Głownie przy ul. Limanowskiego 41, za pedzenie samogonu ze zboża bez zezwolenia, osadzony został w obozie pracy na okres dwunastu miesięcy.

Milczarek Feliks, zam. w Głownie, przy ul. Limanowskiego 41 za produkcję bimbru bez zezwolenia, ze zboża i jego przetworów — ukarany został obozem pracy na okres 12 miesięcy.

Pajak Maria, zam. w Głownie przy ul. Swoboda 19, za produkcję samogonu ze zboża, bez zezwolenia — osadzona została w obozie pracy na okres sześciu miesięcy.

Paskowska Helena, zam. w Głownie ul. Mickiewicza 13, za produkcję samogonu ze zboża bez zezwolenia — osadzona została w obozie pracy na okres sześciu miesięcy.

Malinowski Stanisław, zam. w Głownie, ul. Piłsudskiego 12, za produkcję samogonu ze zboża bez zezwolenia — osadzony został w obozie pracy na okres sześciu miesięcy.

600-tysięczna armia emerytów organizuje się dla obrony słusznych interesów

(J). Na terenie Rzeczypospolitej żyje 625 tys. emerytów, rencistów, oraz wdów i sierot pobierających pensje emerytalne względnie renty — czy to z Państw. Zakładu Emerytalnego, czy też z Ubezpieczalni Społecznych, ZUS-u, samorządów lub przedsiębiorstw państwowych. Jest to olbrzymia armia ludzi, o których był walczyli przed wojną wszyscy czynni pracownicy, zdając sobie sprawę z tego, że walka o prawo do emerytury stanowi walkę i własną przyszłość.

W ciężkich dzisiejszych warunkach, kiedy na skutek katastrofalnych zniszczeń wojennych — niska jest jeszcze stopa życiowa człowieka pracy — zagadnienia emerytalne należą niewątpliwie do grupy najważniejszych w skali ogólnopolskiej. Nie więc też dziwnego, że poszczególne organizacje emerytalne RP powołały na czerwcowym zjeździe delegatów — wspólny Zarząd, upoważniony do reprezentowania i obrony interesów wszystkich emerytów.

W konsekwencji tego zjazdu powstał również w Łodzi Okręgowy Związek Emerytów, z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej 73, m. 4. Leży w niewątpliwym interesie wszystkich emerytów przystąpienie do akcji związkowej, gdyż tylko siła i jednolita organizacja dać może gwarancję uzyskania tych wszystkich zdobyczy socjalnych i materialnych, jakie emerytom mogą przysługiwać.

Związek Emerytów doprowadził do podwyższenia uposażeń emery-

talnych, prowadzi spółdzielnie oszczędnościowo - pożyczkowe, oraz spółdzielnie pracy, do których mogą należeć emeryci i członkowie ich rodzin, prowadzi dział porad prawnych itp. Związek wreszcie zajmuje się kwestią organizacji nowych kół w terenie. Zaangażowani uzyskują wyczerpujące informacje w Zarządzie Okręgowym (Piotrkowska 73).

Zeszyty szkolne po 7 złotych

Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości, że maksymalna cena detaliczna na zeszyty szkolne została zmieniona ze zł 7.50 na zł 7 za sztukę. Cena ta obowiązuje z dniem 5 bm.

Katastrofa na dworcu

(b). Na dworcu Łódź - Fabryczna miał miejsce tragiczny wypadek przy przetaczaniu wagonów towarowych. Nastawca Chemicki Konrad zam. w Piotrkowie, podczas zderzenia dwóch przetaczanych wagonów spadł i dostał się pod koła pociągu. Po wydobyciu nieszcześliwego, udzieł mu pierwszej pomocy lekarz PCK Chemicki, któremu koła uciły obydwie nogi i zgmiotły klatkę piersiową, zmarł mimo natychmiastowego ratunku.

24 miliony świadczeń wypłaciła łódzka Ubezpieczalnia w ciągu miesiąca

(J) Problem opieki lekarskiej dla najszerszych mas jest zagadnieniem interesującym każdego człowieka pracy. Trzeba było bowiem wielu lat walki proletariatu, zanim inicjatywa ubezpieczeń społecznych rozwinęła się należycie.

Jak wszędzie tak i na tym odcinku mogą zdarzyć się niekiedy pewne niedociągnięcia. Nawet tego rodzaju instytucja nie jest w stanie wszystkim dogodzić — na to bowiem duże jej możliwości są jednak za małe.

W każdym razie — czyni się dużo, więcej, niż to się spostrzega...

W samym miesiącu lipcu br. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi wypłaciła zasiłków na sumę ogólną 23.354.711 zł.

Z tej sumy ogólnej przypada na zasiłki chorobowe (szpitale i domowe) kwota przeszło 17 milionów zł, na zasiłki pogorowe — ponad 4 miliony, dla karmiących matek — 693.186 zł i wreszcie na zasiłki pogrzebowe okragło 1.400.000 zł. Sumy te wypłacono przy stanie ubezpieczonych 241.234 osób w tymże miesiącu.

Jednocześnie, poza akcją zasiłkową — udzielono 142.257 porad lekarskich w domach i ambulatoriach, 3.149 osób skierowano do szpitala, 405 osób do sanatoriów, dokonano ok. 37.000 zabiegów, a analiz, prześwietleń i naświetleń. Pomoc akuszeryjną okazano w 892 wypadkach, wydano ponad 164.000 recept na bezpłatne leki.

Jeśli chodzi o udzielenie ubezpieczonym pomocy nagłej, to pogotowie ratunkowe (chorobowe) interweniowało w 978 wypadkach, połącznicze w 445 wypadkach.

Cyfry wyżej podane ilustrują jedynie w sposób bardzo suchy całokształt olbrzymich wysiłków łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej na odcinku publicznej opieki leczniczej nad ubezpieczonymi. Ale nawet te suche cyfry mają swą głęboką wymowę, świadczą, że mimo trudnych powojennych warunków, mimo istniejących może tu i ówdzie niedociągnięć — Ubezpieczalnia jest istotną zdobyczą ludzi pracy i zadaniem swoim w interesie klasy pracującej stara się podać.

RADIO

PIĄTEK 29 SIERPNIĄ 12.06 Wiad. połudn., 12.10 „Z naszych stron“, 12.25 Aud. dla wsi, 12.35 Współczesne sonatiny forte. nowa, 13.00 „Z mikrofonem po kraju“, 13.10 Muzyka o biadłowa, 14.00 Kronika i komunikaty, 14.05 Polski Związek Zachodni w osma rocznicę niemieckiego napaadu na Polskę, 14.10 Kompozycje skrzypcowe z dyr. 14.30 Przerwa, 15.00 Muzyka taneczna, 15.20 Aud. dla dzieci, 15.50 „Nasze uzdrowiska“, 15.55 Aud. Związku Straży Pożarnych, 16.00 Dziennik 16.30 Pieśni w wyk. Zeńskiego Zespołu Wokaln. p/d J. Kotackowskiego, 16.35 Aud. dla chorych, 16.50 Pog. sport, 17.00 Koncert dla przedwojenników świata pracy, Wyk.: Orkiestra ludowa p/d Edwarda Chłusky, Danuta Zreblikówna — przyspiewki, Jan Główny — śpiew, Zespół cygański Sawina p/d Włodzimierza Pogorełowa, Włodzimierz Pogorełow — tremolina, Aleksander Tabakablat — akompaniament, Zdzisław Siwalski — konferansjerka, 17.45 Aud. dla młodzieży z cyklu: „Wielka Przygoda“, 18.00 Wiadomości sportowe, 18.05 Sztuki artystyczne w Łodzi, 18.15 Chwila muzyki z płyt, 18.20 Pogadanka pt. „Spółdzielczość na rynku księgarskim“, 18.30 Koncert na rynku księgarskim, 19.00 Aud. zyczeń, 19.05 Koncert symfon., 20.05 Aud. literacka, 20.20 Aud. ludowa pt. „Płon niemierny, płon“, 21.00 Dziennik, 21.30 Muzyka, 21.40 „Kwadrans piosenek“ w wyk. Mieczysława Forga, 21.25 Kwadrans prozy, 22.10 Wiad. sportowe, 22.15 Koncert rozrywkowy. W programie muzyka operetkowa, 23.00 Ostatni wiad. dziennika radiowego, 23.20 Koncert zyczeń, 23.55 Progr. lok.

Otruła się sublimatem

(h). Przy ul. Piotrkowskiej 116 popełniła samobójstwo 23-letnia Irena Starkiewicz. Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon na skutek zatrucia sublimatem. Przyczyna samobójstwa dotychczas nie ustalona. Dochodzenie prowadzi M. O.

# OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie parkanów z siatki oraz przebudowę istniejącego budynku gospodarczego na posesji przy zbiegu ul. Więckowskiego 83 - 85 i Urok w Łodzi.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 5 do dnia 19 września 1947 r. do godz. 11-ej w kopercie należy zamknąć z napisem: „Oferta na budowę parkanów z siatki oraz przebudowę budynku gospodarczego na posesji przy zbiegu ul. Więckowskiego 83 - 85 i Urok”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 116.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 3.000 należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwit wplaty dołączyć do oferty.

Łódź, dn. 28 sierpnia 1947 r.  
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

## WEZWANIE

do wszystkich Komitetów Domowych dozorców nieruchomości, administratorów przez Zarząd Nieruchomości.

Zarząd Nieruchomości w m. Łodzi podaje do wiadomości, że od dnia 1. IX. 47 r. pokwitowania za wywóz śmieci i fekalii nie mogą być podpisywane przez dozorców domowych, lecz tylko przez czł. Kom. Domowego.

Podpis członka Komitetu Domowego powinien być umieszczony pod pieczęcią Komitetu Domowego.

W nieruchomościach, w których nie ma Komitetu Domowego, pokwitowanie podpisuje 2-ch lokatorów z zaznaczeniem (doktorzy).

Jednocześnie Z. N. zwraca się z prośbą do Komitetów Domowych, ażeby każdy wóz wyjeżdżający na posesję jak również wyjeżdżający, był skontrolowany!

Ilość m. sześć, śmieci czy 1tr fekalii własnoręcznie wpisana na pokwitowaniu, ponieważ zdarza się, że woznica przed wjechaniem na posesję Z. N. zabiera częściowo śmieci z nieruchomości prywatnej, a na pokwitowaniu wpisuje cały wóz dla Z. N.

Powyższe zawiadomienie podyktowane jest koniecznością ściślejszej kontroli nad wywozieniem nieczystości i tym samym poczynienia pewnych oszczędności, które będące można użyć na remonty domów.

Dlatego też każdy mieszkaniec domów, będących w administracji Z. N. we własnym interesie powinien dopilnować wyżej omawianej sprawy.

Łódź, dn. 28 sierpnia 1947 r.  
DYREKCJA Zarządu Nieruchomości w m. Łodzi

# ODZWIĘTU AD SOCJALISTYCZNY PRZEGLĄD

## OGŁOSZENIE

Nawiązując do zarządzenia Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 29. V. 1947 r. w sprawie przerejestrowania wszystkich pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych przed 1 maja 1947 r., Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Motorystyki przypomina właścicielom (posiadaczom) pojazdów mechanicznych o obowiązku przestrzegania terminów, podanych we wspomnianym zarządzeniu, nadmienając jednocześnie, że ostateczny termin rejestracji upływa z dniem 31 grudnia 1947 r. i zgłoszenia opóźnione po tym terminie uwzględniane nie będą.

Nie dopełnienie obowiązku przerejestrowania pojazdu mechanicznego, spowoduje odebranie dowodu rejestracyjnego i wycofanie pojazdu z ruchu.

Łódź, dn. 28 sierpnia 1947 r.  
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

**PANSTW. ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO Nr 1 (dawniej PŁICHAL) — ŁÓDŹ, ul. KRZEMIENIECKIEGO Nr 2**

zatrudnią:

wykwalifikowane SZWACZKI, KROJCZYNIĘ I 1 MAJSTRA na maszyny osnowowe (Kettmestuhle).

Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego. (pap)

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Mechanicznego w Końskich ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie robót budowlano-remontowych w budynkach przeznaczonych na cele szkolne i mieszkaniowe na terenie Budowy — Barycz w Końskich.

Wszelkie informacje i podkłady ofertowe otrzymać można w Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Mechanicznego w Końskich, ul. Małachowskich 41, w godz. 10—13.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składane należy w kancelarii szkoły do godz. 11-ej dnia 8 września 1947 roku.

Przetarg odbędzie się o godz. 11-tej tego samego dnia.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów, unieważnienia przetargu i podziału zamówień na kilku dostawców. (pap)

**OGŁOSZENIE**  
DYREKCJA PANSTW. GIMNAZJUM I LICEUM MĘSKIEGO im. M. KOPERNIKA — Łódź, ul. Śródmiejska Nr 41 ogłasza, że egzamin piśmienny dla eksternów rozpocznie się dnia 15 września 1947 roku, o godzinie 8-ej rano w sali szkolnej i trwać będzie do dnia 18 września b. r. włącznie.

Egzamin ustny rozpocznie się 22 września 1947 r.  
(R. 6868) Dyrektor Gimnazjum i Liceum.

**CENY OGŁOSZEŃ**

<b>Za tekstem</b>	do 100 mm	zł 30,-	za 1 mm spłaty
	od 101 do 200 mm	zł 40,-	za 1 mm spłaty
	powyżej 200 mm	zł 50,-	za 1 mm spłaty
<b>W tekście</b>	do 100 mm	zł 40,-	za 1 mm spłaty
	od 101 do 200 mm	zł 50,-	za 1 mm spłaty
	powyżej 200 mm	zł 60,-	za 1 mm spłaty
<b>Nekrologi</b>	do 50 mm	zł 25,-	za 1 mm spłaty
	od 51 do 100 mm	zł 35,-	za 1 mm spłaty
	od 101 do 150 mm	zł 50,-	za 1 mm spłaty
	powyżej 150 mm	zł 75,-	za 1 mm spłaty
<b>Ogłoszenia drobne</b>	osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20,-	za wyraz
	handlowe	zł 25,-	za wyraz
	szuby	zł 20,-	za wyraz
	poszukiwanie posad	zł 10,-	za wyraz
	W niedziele i święta 30 procent drożej.		Minimum 10 słów

**PANSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 3 im. 9-go MAJA (dawn. BARCISSKI) ŁÓDŹ, ul. TYLNA 6 — POSZUKUJĄ:**

**KIEROWNIKA** wydziału księgowości i finansów.  
**Głównego KSIĘGOWEGO.**  
**KSIĘGOWEGO** samodzielnego do prowadzenia dziennika przebiegowego.

Zgłoszenia z podaniem i życiorysem w Wydziale Personalnym. (pap)

**Zwołanie**  
**PLENARNEGO POSIEDZENIA RAD ZAKŁADOWYCH**

Zarząd Oddziału 1 Związku Zawodowego Włókienniczego, zwołuje plenarne posiedzenie wszystkich Rad Zakładowych Przemysłu Włókienniczego, które odbędzie się w dniu 2 września 1947 r., punktualnie o godz. 13-tej w Centralnym Robotniczym Domu Kultury — ul. Piotrkowska Nr 243, z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawa wysegu pracy między przemysłem włókienniczym a górniczym.
- Obecność wszystkich obowiązkowa, pod rygorem organizacyjnym.

**ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU BUDOWY MASZYN WŁÓKIENNICZYCH**  
ŁÓDŹ, PL. ZWYCIEŚTWA Nr 2

zatrudni natychmiast

**INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW**  
na KIEROWNICZE STANOWISKA z wieloletnią praktyką.

Warunki do omówienia. — Zgłoszenia wraz z ofertami i życiorysem do Wydziału Personalnego.

Numer akt Km. 82/47.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Zduńskiej Woli Stefan Lewandowski, mający kancelarię w Zduńskiej Woli, ul. Mickiewicza Nr 2, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3-go września 1947 r. o godz. 11-tej we wsi Wólka Wojstawska odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Wojciecha Filipczaka, zam. we wsi Wólka Wojstawska, a składających się z: jatówki, 8 gesi i 10 kaczek, oszacowanych na łączną sumę 21.300 złotych.

Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zduńska Wola, dnia 19 sierpnia 1947 r.  
Komornik: Stefan Lewandowski. (pap)

**KOMUNIKAT**

Związek Zaw. Włók. Oddział 2. Dziel.-Pończosznicy komunikuje, że w dniu 2 września 1947 r. o godz. 13-ej pp. w sali C.R.D.K. Piotrkowska 243, odbędzie się zebranie Rad Zakładowych.

Obecność Rad Zakładowych obowiązkowa. (12586)

**Lekarze**

**LEKARZ-DENTYSTA, Zofia Filipowicz-Urbańska, ul. Daszyńskiego 30 m. 23, tel. 188-65 przyjmuje od godz. 10-11-ej i od 4-7-ej.**

**DR PRESS** Janina choroby płuc Piotrkowska 116 — powróżka, Godz. przyjęć 4-6. 7681-

**Dr Med. WIELICZAŃSKI Henryk** choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica), serca, Piotrkowska 152-3 przyjmuje 8-3- 7680-

**Poszukiwanie pracy**

**KSIĘGOWY** - bilansista, organizator przyjmie pracę na godzinny. Zgłoszenia — 11/28. 7614-

**Kupno i sprzedaż**

**PANSTWOWY Browar „Łódzki Źródło”** w Łodzi, ul. Nowotki 34/35 sprzedaje dwa jednoroczne zrebaki, które można oglądać w godz. od 8-ej do 16-ej. 7594-

**Zagubione dokumenty**

**UNIEWAŻNIAM** książeczkę wojskową RKU — Kalisz, dowód konia, Sztafeta Wojciech, wieś Zychta, gm. Męka. 7601-

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, legitymację Walki Młodych i różne dokumenty — nazwisko Tuszyński Zdzisław, Zagajnikowa 89/91. 7612-

**UNIEWAŻNIAM** skradzione legitymacje PPS, tramwajowa, Zw. Zawodowego, karte odzieżową, żywnościową za września, Górska Eleonora, Sienkiewicza 37. 7613-

**OGŁOSZENIE**  
DYREKCJA VIII PANSTWOWEGO GIMNAZJUM I LICEUM w ŁODZI, ul. NOWOTKI Nr 105 ogłasza,

**ZE W BIEŻĄCYM ROKU SZKOLNYM 1947/48 POWSTAJE PRZY TYMŻE GIMNAZJUM KLASA WYRÓWNAWCZA KOEDUKACYJNA DLA UCZNIÓW (UCZENNIC) DRUGOROCZNYCH, KTÓRZY NIE OTRZYMALI PROMOCJI Z KLASY I GIMNAZJALNEJ DO KLASY II GIMNAZJALNEJ.**

Zapisy trwać będą od dnia 30 sierpnia 1947 r. do dnia 2 września 1947 roku.

**Ogłoszenie o przetargu**  
WYDZIAŁ KOMUNIKACYJNY URZĘDU WOJEW. ŁÓDZKIEGO ogłasza przetarg nieograniczony na:

**ROBOTY MALARSKIE** przy wieży spadochronowej w Łodzi, obejmujące oczyszczenie gruntowanie minj 1 malowanie stałowej wieży spadochronowej wagi 30 ton.

Oferty w zalakowanych kopertach składane należy do dnia 10-go września 1947 r. do godz. 12-ej w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim, pokój Nr 140.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 13-tej.

Do ofert należy dołączyć kwit kasy Skarbowej w Łodzi na wpłacone wadium w gotówce w wysokości 2% sumy oferowanej. Poza tym dołączyć należy zaświadczenie o wysokości oferowanej sumy subskrypcyjnej na P. P. O. K.

Wszelkich informacji udzieli ślepych kosztorysów dostarczy Oddział Lotnictwa Cywilnego w Łodzi, ul. Zachodnia 15, telefon Nr 144-83.

Wydział Komunikacyjny zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Łódź, dnia 25 sierpnia 1947 r. (pap)

**OGŁOSZENIE**  
DYREKCJA PANSTW. GIMNAZJUM I LICEUM MĘSKIEGO im. M. KOPERNIKA w Łodzi, ul. Śródmiejska Nr 41 ogłasza, że początek roku szkolnego rozpocznie się 3 września 47 r.

W dniu tym zbiorą się wszyscy uczniowie o godzinie 7 m. 45 na boisku szkolnym, skąd wyruszą na nabożeństwo szkolne, rozpoczynające rok szkolny (nauki).

Po nabożeństwie powrót na boisko szkolne, gdzie zostaną podane do wiadomości młodzieży następujące dane:

- a) imienny wykaz każdej klasy,
- b) podział lokalu na klasy,
- c) przydział wychowawców,
- d) plan na 4. IX. 47.

W czwartek, dnia 4. IX. 47 r. początek lekcji o godz. 8.30.

Zaznacza się, że punktualnie o godz. 8,25 zamyka się szafnię i uczniowie spóźnieni stracą 1 godzinę lekcji. (R. 6869)

**PRZETARG**

Państwowe Zakłady Przemysłu Welnianego Nr 31 w Zgierzu, ul. Długa 43, ogłaszają przetarg na dostawę gliny do prania, po cca 10.000 kg miesięcznie.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 5-go września 1947 r., w biurze zakładowym, Zgierz, Długa Nr 43.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 6 września 1947 r., o godz. 10-ej w P.Z.P.W. Nr 31, Wydział Zaopatrzenia.

P.Z.P.W. Nr 31 zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, bez względu na wynik przetargu jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (pap)

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**  
ANGIELSKO-POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY „GENTLEMAN”  
ŁÓDŹ — ul. LDMANOWSKIEGO Nr 156

ogłasza przetarg nieograniczony

na **ZWOZKĘ WĘGLA I SUROWCÓW FABRYCZNYCH** ze stacji kolejowej w Łodzi do siedziby fabryki.

Oferty z podaniem cen jednostkowych za jedną tonę należy składać w Biurze Dyrekcji do dnia 10 września b. r.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 12-ej.

Blizszych informacji udziela Biuro Zakupów firmy, gdzie też mogą oferenci otrzymać warunki wykonywania transportu i projekt umowy.

Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odškodowań, prawo wyboru oferenta bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

**Redaktor naczelny:**  
**ARTUR KARACZEWSKI** — przyjmuje od godz. 13-ej do 15-ej.  
**SEKR. RED.** — od godz. 10-ej do 11-ej.

**WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”**

**NASZE TELEFONY:**

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130-45	Dział ogłoszeń	256-57
Zastępca Red. Nacz.	112-54		222-22
Sekretarz Redakcji	144-18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272-57